

Praca Piaseckiego oparta jest na bogatym materiale źródłowym. Analizując liczne akty prawne, badania, artykuły, publikacje, Autor przedstawił ciekawą pracę, która będzie przydatna dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz dla pracowników urzędów gminnych i miejskich, i nie tylko. Książka napisana jest przystępnym językiem, dzięki temu adresowana jest do szerokiego grona czytelników zainteresowanych tą problematyką.

Edyta Kondracka

*Katedra Samorządu Terytorialnego i Polityki Lokalnej
Instytut Socjologii KUL*

Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego. Wydawnictwo IFiS PAN. Warszawa 2006 ss. 287.

Kilka miesięcy temu, ukazała się kolejna książka polskiego socjologa Piotra Glińskiego pt. *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego*, wydana przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie. Książka jest efektem pracy badawczej prowadzonej przez zespół kierowany przez prof. P. Glińskiego. Stanowi raport z pierwszych szerokich, jakościowych badań organizacji pozarządowych w Polsce. Publikacja ta to kompleksowe źródło nowych ustaleń i oryginalnych spostrzeżeń dotyczących polskiego społeczeństwa obywatelskiego, jego rozwoju, dynamiki, sukcesów, słabości i szans.

Zagadnienie społeczeństwa obywatelskiego ma w Polsce bogatą literaturę. Są w niej jednak uwagi o niedostatecznej dokumentacji empirycznej. W tym kontekście recenzowane studium stanowi ważną i udaną próbę uzupełnienia tej luki. Gliński jest kierownikiem Zakładu Społeczeństwa Obywatelskiego IFiS PAN oraz profesorem Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. Ma wieloletnie doświadczenie w zakresie obserwacji i badań nad uczestnictwem społecznym i kondycją społeczeństwa obywatelskiego w naszym kraju, co znajduje odzwierciedlenie w licznych publikacjach. Owo doświadczenie pozwala Autorowi z jednej strony na precyzyjną konceptualizację badań, z drugiej zaś na zdystansowaną charakterystykę i ocenę ich wyników, która tworzy jednocześnie szeroką przestrzeń interpretacyjną dla czytelnika.

Centralnym zagadnieniem prezentowanej pracy jest kondycja organizacji pozarządowych jako jednej z form, w jakich przejawia się uczestnictwo społeczne. Autor postawił sobie za cel jakościową charakterystykę funkcjonowania Trzeciego Sektora w Polsce, ma bowiem świadomość, że w badaniach nad społeczeństwem obywatelskim nie można pozostawać tylko na poziomie ilościowym, ze względu na wewnętrzną złożoność i niejednorodność zjawiska. Gliński podjął się także niełatwego zadania klasyfikacji organizacji pozarządowych według kryterium stylu działania. Interesuje

go ponadto kwestia orientacji dominującej w każdej z organizacji, czyli nastawienia na interes własny bądź na realizację pożytku publicznego (s. 41). Kwestia ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia pytania o obywatelski charakter działań podmiotów funkcjonujących w sferze publicznej.

W rozdziale pierwszym (s. 17-25) Autor dokonuje precyzyjnej operacjonalizacji pojęć kluczowych dla pracy. Definiuje kategorie pożytku publicznego i interesu oraz organizacji pozarządowej, działającej na rzecz pożytku publicznego i organizacji będącej grupą interesu, przedstawia także i charakteryzuje możliwe kompilacje tych kategorii. W tej części pracy ukazuje z jednej strony spory istniejące w obszarze definicyjnym, z drugiej zaś uświadamia, jakiego zakresu dotyczą badania zaprezentowane w książce. Trzeba podkreślić fakt, że Autor konsekwentnie posługuje się wypracowaną terminologią, co tylko potwierdza wysokie kompetencje w zakresie podjętej problematyki i warsztatu badawczego.

Ważnym tłem dla centralnych rozważań książki, będących eksploracją wyników badań jakościowych, jest syntetyczna charakterystyka aktualnego stanu Trzeciego Sektora w Polsce (s. 26-39), obejmująca jego początkowy rozwój po roku 1989, przemiany instytucjonalne oraz aktualne dane odzwierciedlające społeczną aktywność Polaków.

Do czynników generujących proces przemian po roku 1989 Gliński zalicza mechanizm samorozwoju i aktywność społecznikowską osób i grup, wywodzących się najczęściej z opozycji solidarnościowej, oraz wieloaspektową pomoc zagraniczną. Autor zauważa, że „polskie społeczeństwo obywatelskie zbudowane zostało faktycznie oddolnie, z pomocą podmiotów zagranicznych, przez pewną tylko, niewielką część naszego narodu, często wbrew jego tzw. elitom” (s. 32). Właśnie elity i grupy interesu nieprzychylnie tworzeniu się oddolnej reprezentacji społecznej uznaje się za podmioty w znacznym stopniu blokujące samoorganizację obywatelską. „Stosunek tych kręgów do idei oddolnej samoorganizacji społecznej zawiera się w postawach politowania i pogardliwej wyższości” (s. 32). Postawę taką prezentują, zdaniem Glińskiego, ludzie kultury, mediów, polityki, biznesu, a nawet intelektualiści. Gliński nie pomija słabości tkwiących wewnątrz Sektora, związanych m.in. z niską kulturą organizacyjną czy łamaniem standardów samoregulacyjnych.

Mimo tych niedomagań nasz sektor obywatelski może poszczycić się, szczególnie od roku 2001, licznymi osiągnięciami, takimi jak stała presja członków organizacji pozarządowych na elity polityczne w celu uzyskania zmian legislacyjnych, bogactwo działań o charakterze integracyjno-mobilizacyjnym, samoregulacyjnym i edukacyjnym. Autor akcentuje znaczącą rolę licznych programów pozarządowych, „które wypełniały luki w polityce państwa i jako pierwsze podnosiły ważne kwestie społeczne, dowodząc profesjonalizmu organizacji obywatelskich” (s. 34-35). Istotną rolę w procesie zmian instytucjonalnych Gliński przypisuje integracji Polski z Unią Europejską, programowemu i finansowemu zaangażowaniu UE na rzecz społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Jeżeli chodzi o obywatelski charakter Trzeciego Sektora, liczne dotychczasowe badania, na jakie powołuje się Autor (Stowarzyszenia Klon/Jawor, sondaże OBOP, raporty CBOS, ustalenia Europejskiego Sondażu Społecznego, badania socjologów polskich), dowodzą, że większość rodzimych podmiotów pozarządowych pełni funk-

cje inne niż typowo obywatelskie. Do tych ostatnich autor zalicza artykulację potrzeb i interesów społecznych, kontrolę władzy, pomoc potrzebującym, integrację i aktywizację wspólnot społecznych, protest społeczny, samoedukację, formułowanie wizji i programów rozwojowych (s. 26, 40-41). Pod względem liczebności na pierwszym miejscu plasują się podmioty reprezentujące interesy poszczególnych grup zawodowych i organizacje religijne. Autor podkreśla, iż Polacy deklarują najniższą partycypację obywatelską, „jesteśmy na końcu grupy państw europejskich o bardzo niskiej aktywności społeczeństwa, do której oprócz nas należą Grecja, Portugalia i Węgry” (s. 29).

Rozdział trzeci (s. 40-49) zawiera precyzyjną charakterystykę koncepcji oraz kolejnych etapów realizacji projektu badawczego, szczegółowy opis techniki badawczej – wywiadu swobodnego pogłębionego, informacje dotyczące przebiegu oraz realizacji badań, jak również zasady analizy zebranego materiału empirycznego.

Najważniejszą i najbardziej obszerną część pracy stanowi prezentacja typologii stylów działania organizacji pozarządowych w Polsce. Autor zastrzega, iż wyodrębnione na podstawie kilku kryteriów style nie wyczerpują wszystkich możliwych opcji działania organizacji i nie spełniają kryterium rozłączności. Rozmaita jest ich wyrazistość, intensywność i częstotliwość występowania. W ramach jednej organizacji da się wyróżnić niejednokrotnie kilka różnych stylów działania. Istnieją one w skomplikowanych konfiguracjach, zależnych od typu podejmowanych działań, etapu rozwoju, na którym znajduje się organizacja, jej funkcji deklarowanych i realizowanych.

Trzeba w tym miejscu podkreślić kolejny walor recenzowanej pracy, a mianowicie dyskusję, jaką autor, niejako w drugim planie, prowadzi z dotychczasowymi ustaleniami na temat Trzeciego Sektora, jak i ze swoją własną koncepcją, czyli z przyjętą kategorią teoretyczną – „stylem działania”. Pozwala to czytelnikowi bardziej zrozumieć ideę badań, ich wyniki i formułowane wnioski, a jednocześnie z dystansu, na jaki zezwała Autor, ocenić przydatność analityczną i wartość poznawczą proponowanej kategorii. Zdaniem Glińskiego „redukcja do stylu umożliwia nie tylko opis antropologiczny, ale także skojarzenie danego sektora społecznego z podstawowymi wartościami i funkcjami, jakie realizuje on w praktyce życia społecznego” (s. 262).

Gliński wyróżnia, nazywa i opisuje dziesięć stylów działania organizacji pozarządowych. Już same nazwy zwracają uwagę na złożoność i bogactwo rzeczywistości Trzeciego Sektora i zachęcają do poznania cech istotnych każdego z charakteryzowanych stylów. Typologię rozpoczyna (1) *styl trzeciosektorowy*, wyróżniany poprzez pozarządową tożsamość, profesjonalizm i wspólnotowość, nastawienie na świadczenie usług. Obserwowane w tym stylu uzależnienie od projektów i programów bywa raz mocną stroną organizacji, a w innych przypadkach jej słabością. Organizacje identyfikowane przez rolę lidera kwalifikują się do najbardziej w Polsce rozpowszechnionego (2) *stylu lidarskiego*, w którym lider, przywódca, „determinuje całokształt aktywności organizacyjnej; wyznacza i zmienia cele oraz misję organizacji, jej formy działań, styl kontaktów z otoczeniem, charakter zarządzania, klimat emocjonalny, potencjał do zmian” (s. 99). Taki przywódca może odgrywać rolę m.in. świętego obywatela, który poprzez własne doświadczenia i umiejętności edukuje, podnosi

świadomość obywatelską. Jego obecność może jednakże stanowić źródło dysfunkcji kulturowych i organizacyjnych. *Styl nostalgiczny* (3), właściwy dla wielu organizacji postpeerelowskich, charakteryzuje się mentalnością typową dla czasów PRL-u, w której podstawą organizacji była hierarchia, status wyznaczało stanowisko, a do zjawisk powszechnych należało kolesiostwo i klientelizm. Oprócz tych cech organizacje utożsamiane ze stylem nostalgicznym odznaczają się brakiem zrozumienia idei demokracji uczestniczącej i obywatelskiej, a ich działalność określić można „mianem pozornej, pozorowanej czy fasadowej” (s. 124).

Opisy różnorodnych odmian postpeerelowskiej nostalgii zainteresują czytelników z pokolenia znajdującego epokę PRL-u, a młodszemu pokoleniu z pewnością pozwolą zrozumieć wiele mechanizmów tamtego czasu, które dziś, mimo iż pozostają relikwiami z przeszłości, zakłócają rozwój demokracji. Organizacje, które porzuciły nostalgiczną mentalność i w swej działalności pomimo powrotu do korzeni chcą funkcjonować według reguł społeczeństwa obywatelskiego, zaliczają się do *stylu „nawróconego”* (4). Kolejny styl, jaki wyłania się z badań, to *styl fantomowy* (5), który „wyraża niewykorzystany potencjał organizacyjny, mówi nam o zmarnowanych szansach i o tym, jak łatwo w gruncie rzeczy można by tę potencjalną aktywność uruchomić. Styl ten tworzy się przez znamienne napięcie pomiędzy dwoma czynnikami: potencjałem i blokadami” (s. 158). Wśród tych ostatnich wskazuje się złą sytuację finansową, brak wolontariuszy, blokady kulturowe oraz brak wsparcia ze strony elit oraz instytucji. Wysoką jakością zaangażowania obywatelskiego, które przejawia się w działaniu na rzecz dobra wspólnego, charakteryzuje się *styl promieniującej enklawowości obywatelskiej* (6). Istotnym atrybutem organizacji zaliczanych do tego typu jest aktywizacja i wspieranie rozwoju społeczności lokalnej, pozytywny wpływ na świadomość, postawy i zachowania jej członków, generowanie procesu tworzenia więzi społecznych o charakterze pomostowym, które w myśl teorii R. Putnama mają podstawowe znaczenie dla budowania sieci zgeneralizowanego zaufania i wzajemności (s. 185). Głównym wyznacznikiem *stylu parapolitycznego* (7) jest dążenie do uczestnictwa w życiu publicznym i dyskusji politycznej, a także zaangażowanie bezpośrednie w instytucjach politycznych. Organizacje o charakterze parapolitycznym, jak pisze Gliński, „rozumieją politykę jako sferę organizowania społeczeństwa do realizacji pewnych zadań publicznych i arenę ścierania się różnych racji, interesów oraz wartości” (s. 200).

Styl symbiotyczny (8) cechuje organizacje funkcjonujące w koegzystencji z jakąś instytucją z sektora państwowego, samorządowego lub z instytucją kościelną. Różny może być poziom wzajemnej zależności dwóch podmiotów, co nie zmienia faktu, że organizacje pozarządowe dbają o zachowanie przynajmniej minimum niezależności, nawet gdy ich istnienie i aktywność w dużej mierze zależy od kooperantów. Domeną *stylu biznesowego* (9) jest łączenie działalności z pozyskiwaniem dochodów materialnych dla indywidualnych osób, które związane są z organizacją. Jak podkreśla Gliński, trudno oszacować, w jakim stopniu organizacje pozarządowe przejawiają styl biznesowy, skądinąd nie do końca odpowiadający samej idei organizacji non-profit. W *stylu wspólnotowym* (10) „zasadą organizującą aktywność organizacji jest kształtowanie wspólnoty, budowanie więzi społecznych wokół określonych wartości” (s. 243). Różnorodność tych wartości oraz powstających więzi wyznacza trzy pod-

typy: wspólnotowy styl etosowy, wspólnota „hobby” oraz styl wspólnotowo-samo-pomocowy.

Wydaje się, że u źródeł tego, co w książce merytorycznie i metodologicznie jest bardzo udane, leży umiejętne łączenie opisu wyników badań z interpretacją oraz prezentacją odpowiednio dobranego materiału empirycznego. W charakterystykach poszczególnych stylów czytelnik znajdzie obszernie, ale nie nazbyt długie fragmenty wypowiedzi zarówno przedstawicieli organizacji, jak i badaczy, opatrzone trafnym i syntetycznym komentarzem. Wprowadzają one niejako do wnętrza opisywanej organizacji, umożliwiają zidentyfikowanie danego stylu w jego najważniejszych aspektach. Jednocześnie materiał empiryczny zostaje udostępniony dla wielu innych analiz, jakich na jego podstawie może dokonać badacz zainteresowany problematyką społeczeństwa obywatelskiego. Lektura recenzowanej pracy, zgodnie z intencją Autora, zasygnalizowaną we wstępie, inspiruje do takich analiz oraz do stawiania kolejnych pytań badawczych.

Pewien niedosyt pozostawia drugi wątek, jaki w założeniach oraz wedle sugestii zawartej w tytule książki miał stanowić o jej treści. Chodzi o zasygnalizowaną antynomię: grupy interesu czy pożytku publicznego. Zważywszy na bardzo interesujące poznawczo analizy stylów działania organizacji pozarządowych, można było oczekiwać, że i refleksja nad tą drugą kwestią zawrze nieco więcej podsumowań Autora. Trzeba jednak dopowiedzieć, że i sam Autor w zakończeniu książki daje wyraz temu niedosytowi i wyjaśnia, że zebrany materiał empiryczny, odślanający dużą złożoność rzeczywistości Trzeciego Sektora, utrudniałby precyzyjną analizę tych dwóch aspektów i jednoznaczne przyporządkowanie organizacji do orientacji na interes bądź na pożytek publiczny. Decyzją zespołu badawczego zostały one wprowadzone do poszczególnych części opisujących style działań, w szczególności te najbardziej „obywatelskie”. Zasygnalizowany niedosyt kompensuje syntetyczne podsumowanie, w którym Autor stara się wskazać na czynniki różnicujące organizacje pod względem orientacji dominującej: na interes bądź na pożytek publiczny.

W swej warstwie merytorycznej książka stanowi doskonały przykład dobrze zaplanowanych, zrealizowanych oraz zinterpretowanych badań jakościowych. Ich podstawa teoretyczna, zawarta w części pierwszej, stanowi jednocześnie bardzo uporządkowany zbiór istotnych informacji na temat organizacji pozarządowych oraz odzwierciedlenie dyskursu teoretycznego, jaki prowadzą autorzy zajmujący się tym zagadnieniem. Książka jest nie tylko źródłem nowych informacji oraz bardzo oryginalnej próby typologizacji organizacji działających w Polsce, lecz także publikacją mającą – w każdej swej części i w każdym z wymiarów – walory edukacyjne.

W interpretacji zebranego materiału Autor wykazuje ogromną wnikliwość oraz umiejętność łączenia faktów. Lektura publikacji pozwala stwierdzić, że wieloletnia znajomość Sektora nie przeszkadza Autorowi w obiektywnym spojrzeniu na wyniki badań i otwartemu ich interpretowaniu, bez ulegania znanym już z wcześniejszych badań tezom, chociażby tym mówiącym o słabościach polskiego społeczeństwa obywatelskiego. Gliński potrafi wydobyć z badanej rzeczywistości – z należyтым uzasadnieniem – elementy będące jej potencjałem, co w dobie powszechnej niemalże debaty o zmianie, kryzysie i nowych problemach, jest sprawą niezmiernie cenną. Gliński wskazuje wiele wątków napawających nadzieją, a jego generalne stanowisko

bardzo trafnie oddaje refleksja z części podsumowującej: „Rzadko kiedy socjolog może powiedzieć, że dane społeczeństwo posiada w sobie możliwości dokonania szybkich zmian kulturowych, następujących po ewentualnych reformach instytucjonalnych. Wydaje się, że dzięki wieloletnim procesom samorozwoju polskiego sektora pozarządowego i wsparciu tych procesów przez programy zagraniczne, zwłaszcza europejskie, mamy w Polsce obecnie do czynienia z tego rodzaju wyjątkową z punktu widzenia natury zjawisk społecznych szansą zmian” (s. 271).

Wioletta Szymczak
Katedra Polityki Społecznej i Etyki Politycznej
Instytut Socjologii KUL

Etos współczesnej emigracji polskiej w świetle nauczania papieża Jana Pawła II. Referaty wygłoszone na sympozjum w Rzymie, wrzesień 2006. Fundacja Jana Pawła II Rzym. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2007 ss. 239.

Procesy migracyjne są jednym z istotnych czynników zmian współczesnych społeczeństw i zwykle dotyczą zarówno krajów wysyłających, jak i państw przyjmujących migrantów. W obu tych układach społecznych – w zależności od charakteru i natężenia migracji – zmiany mogą obejmować wiele obszarów życia społecznego (sferę gospodarki, kultury, struktury społecznej, demografii, polityki i in.), stąd problematyka migracyjna staje się coraz częściej przedmiotem wieloaspektowych badań interdyscyplinarnych. Zainteresowanie zjawiskami migracji i sytuacją polskich emigrantów w świecie jest od dawna obecne w środowiskach polskich badaczy, ale w ostatnich kilkunastu latach obserwujemy większe nasilenie badań „migracyjnych” czy „polonijnych” w wyniku intensyfikacji procesów wyjazdowych z Polski, zwłaszcza w odniesieniu do migracji zarobkowej do krajów Unii Europejskiej, otwierających swe rynki pracy dla przybyszów z Polski.

Na tle różnego typu publikacji o tematyce migracyjnej warto zwrócić uwagę na pracę zbiorową, będącą plonem sympozjum naukowego, zorganizowanego w dniach 20 i 21 września 2006 r. w Rzymie pod patronatem Fundacji Jana Pawła II, zatytułowaną *Etos współczesnej emigracji polskiej w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*. Zgromadzeni na sesji znawcy problematyki polonijnej skoncentrowali swą uwagę na jednym z fundamentalnych zagadnień, mało dotąd poznanym, a zasadniczym dla zachowania tożsamości narodowej i kulturowej licznej polskiej emigracji zarobkowej ostatnich lat – na pytaniu o etos emigrantów, jego obecność, treść i trwałość w konfrontacji z odmiennymi systemami społeczno-kulturowymi krajów